

Relacja SANOVIA 1923 LESKO 2-1 (1-0) Wisłoka Nowy Żmigród

Tego dnia drużyna Sanovii Lesko podejmowała na stadionie przy alei Jana Pawła II wicelidera rozgrywek - Wisłokę Nowy Żmigród. Mecz na stadionie w Lesku rozpoczyna się z niemal dwudziestominutowym opóźnieniem.

Pierwsze pięć minut spotkania to obustronne ataki, z których nic konkretnego nie wynikało. Kilka rzutów różnych po których piłka umiejętnie wybijana była przez defensorów obu drużyn. Sygnał do ataku dał miejscowym Jacek Zięba. Po jego strzale z rzutu wolnego piłka minimalnie minęła słupek. W 10 minucie pada bramka dla drużyny Sanovii Lesko! Akcje prawą stroną zainicjował Kłaczak. Wrzuconą przez niego piłkę wybijają obrońcy Wisłoki, niestety dla nich tuż pod nogi Biesiady, a ten z 16 metrów strzałem po ziemi pokonuje bramkarza gości!

Sylwester Biesiada strzela pierwsza bramkę

W kolejnych minutach przy piłce dłużej utrzymywali się zawodnicy Wisłoki. Kilka ich groźnych akcji przerywa stoper Sanovii - Krzysztof Orłowski. W kolejnych fragmentach spotkania walka uwidoczniła się przede wszystkim w środku pola. Długie podania właśnie z tej części pola przerywane były na dwudziestym metrze przez obrońców jednych i drugich. Sanovia próbuje atakować bocznymi sektorami boiska, niestety bez rezultatu. W 32 minucie fantastyczna okazje do zdobycia bramki zmarnował Marcin Czenczek. Jego strzał z 16 metrów na rzut różny cudem sparował bramkarz Wisłoki. Do końca pierwszej połowy ani obraz, ani wynik meczu nie uległ zmianie. W przerwie meczu za Grzegorza Kłaczaka wchodzi starszy z braci Czenczków - Piotr. Tuż po rozpoczęciu drugiej połowy ten właśnie zawodnik otrzymuje żółtą kartkę za bezmyślny faul na połowie przeciwnika. W początkowej fazie drugiej połowy gra wyglądała podobnie jak w pierwszej - obustronne ataki, długie piłki wrzucane z środka pola lecz wszystkie te akcje przerywali defensorzy obu drużyn. Jedna z nielicznych akcji w tej części spotkania - rzut różny dla Sanovii, do piłki najwyżej wyskoczył Andrzej Niedziocha lecz nie potrafił on skierować piłki w światło bramki.

Strzał Andrzeja Niedziochy

Chwile po tej akcji do głosu dochodzi drużyna z Nowego Żmigrodu. Indywidualna akcja jednego z pomocników kończy się niecelnym strzałem. Od tego momentu obronę Sanovii opanował lekki chaos. Akcje gości z trudem powstrzymywali stoperzy gospodarzy. W 70 minucie dochodzi do niecodziennej sytuacji. Po faulu Czuchrego, jeden z zawodników pada na murawę i po chwili mdleje! Ambulans zjawia się w niespełna 5 minut, a cała sytuacja zabrała nie mniej niż 10 minut z meczu. Tuż po wznowieniu gry sędzia dyktuje rzut karny dla Wisłoki! W polu karnym, napastnika gości w nieprzepisowy sposób powstrzymuje Czuchry, a sędzia bez wahania wskazał na "wapno". Rzut karny bez problemu wykorzystuje kapitan Wisłoki i mamy remis!

Karny dla Wisłoki Nowy Żmigród

Po strzeleniu wyrównującej bramki zawodnicy z Nowego Żmigrodu nabrali "wiatru w żagle". Kilkakrotnie nękali swoimi akcjami bramkarza oraz defensywę Sanovii. Oddali kilka naprawdę groźnych strzałów na bramkę Warzochy, ale albo piłka minimalnie przelatywała obok słupka, albo Warzocha pewnie łapał futbolówkę. W 75 minucie dał znać o sobie super snajper Sanovii z poprzedniego sezonu - Sylwester Biesiada. Po jego indywidualnej akcji i strzale z 15 metrów piłka w niewiadomy sposób minęła bramkę gości. Gra w ostatnich minutach meczu nabrała szalonego tempa. Twarda walka cios za cios, wiele fauli jednych i drugich. W rezultacie szczęście uśmiechnęło się wreszcie do zawodników Sanovii! W ostatniej, 92 minucie meczu do prostopadłej piłki w polu karnym dopada Sylwester Biesiada, strzela obok bramkarza piłka trafia w słupek, ale jest tam gdzie być powinien Piotrek Czenczek, który kieruje piłkę do pustej już bramki! Wynik końcowy 2-1 dla Sanovii! Była to pierwsza wygrana piłkarzy z Leska na

własnym stadionie w tej rundzie. Niewątpliwie w tym spotkaniu pokazali charakter i wole walki do ostatniej minuty. W przekroju całego spotkania byli drużyną zdecydowanie lepszą. Starania piłkarzy Sanovii dopiero w końcówce meczu zostały nagrodzone w formie trzech punktów...ale jak to mówią "lepiej późno, niż wcale". Po tej wygranej można z optymizmem patrzeć na dwie ostatnie kolejki tej rundy. W przyszłym meczu drużyna Sanovii podejmować będzie na wyjeździe Cosmos Nowotaniec. Serdecznie zapraszamy na to spotkanie wszystkich sympatyków Leskiej Sanovii!

Zobacz wszystkie zdjęcia z tego spotkania

Po meczu udało nam się przeprowadzić krótki wywiad z obecnym trenerem Markiem Biegą zapraszamy do odsłuchania informacji

Bramki:

10' Biesiada

92' P. Czenczek

Kartki:

-Biesiada (ż)

-Niedziocha (ż)

-Klaczak (ż)

-P.Czenczek (ż)

Skład:

-----WARZOCHA-----

-----ORŁOWSKI-----

KLACZAK-----CZUCHRY-----TYLKA

-----B.CZENCZEK---ZIĘBA---NIEDZIOCHA-----

--M.CZENCZEK-----GEMBUŚ--

-----BIESIADA-----

Relacja: Dariusz Ochmański

fot.Mirosław Leszczyński

Skomentuj to na FORUM DYSKUSYJNYM